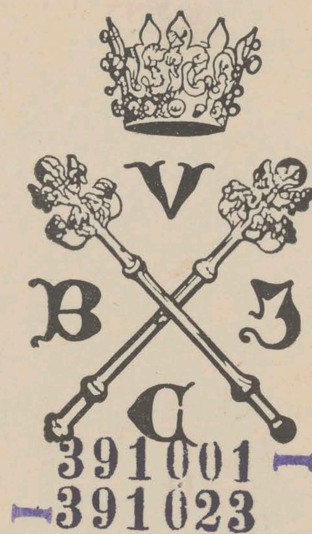

V
B
J
C

MISCELLANEA.

1/ Łubieński Władysław Alexander X.,Mowa na seymie ordynaryinym w Warszawie dnia 22.paźdz.roku 1766.-K nlb.4.-
E$_{XXI}$Str.444.-

2/ Sołtyk Kajetan,Informacya krotka o Akademii Krakowskiey N.Stanisławowi Augustowi roku 1766 podana.-
K nlb.6.- E$_{XXIX}$ Str. 60

3/ Sierakowski Wacław,Opera w muzyce na honor Ś.Stanisława/178../.-K nlb.12.- E$_{XXVIII}$ str. 65

4/ Klemens XIII,Naymilszym Synom,mężom przezacnym Stanowi senatorskiemu Krolestwa Polskiego List z dnia 12.września 1767r.-K nlb.1.-E$_{XIX}$Str.291.-

5/ Repnin Mikołay Xże,Declaration - Deklaracya Stanom skonfederowanym z 14 paźdz.1767r.-K nlb.1.- E$_{XXVI}$ str. 249

6/ Borch Jan Jędrzej„Józef,Mowa na dziękczynienie za konferowaną pieczęć dnia 19.Octob.1767.-K nlb.1.-
E$_{XIII}$Str.268.-

7/ Turski Feliks X.,Mowa na seymie roku 1767 dnia 6. paźdz.w Warszawie.-K nlb.1.-

8/ Stanisław August [Poniatowski],Mowa dnia 5.maja na seymie 1773 i nota podana ministrom dworów.-K nlb.2.- E$_{XXV}$ str. 18

9/ Turski Feliks X.,Mowa na Radzie Senatu dnia 8.lutego 1773 w Warszawie.-K nlb.3,-

10/ Turski Feliks X.,Mowa na sessyi seymu w Senacie dnia 24.kwietnia 1773,-i dnia 29.kwietnia 1773 i dnia 6. maja roku 1773.-K nlb.4.-

11/ Stanisław August [Poniatowski],Mowa dnia 10 maia na seymie 1773.-
K nlb.4.- j.w.

12/ Stanisław August,Mowa na seymie dn.12 Octobris.-
K nlb.1.- j.w.

13/ Sułkowski Antoni,Głos na sessyi seymowey dnia 11.maia 1773.-K nlb.4.- nieznane E

14/ Turski Feliks X.,Mowa na sessyi seymowey w Senacie dnia 10.maia 1773.-K nlb.2.-

15/ Klemens XIII,List do Ludwika XV w sprawie Jezuitów.-
1762.-K nlb.2.-E$_{XIX}$Str.291.-

16/ Actum in Curia Regia Varsaviensi feria sexta post festum Sancti Lucae Evangelistae proxima A.D.1767.- K nlb.3.-E_{XII}Str.40.-

17/ Kossakowski Ant.Kazimierz,Do narodu y potomności o okropnym przypadku przez J.K.M.w r.1771 dnia 3.listopada doświadczonym.-Str.VIII.-E_{XX}Str.133.-

18/ Zabrani obywatele polscy do pozostałych współobywatelów swoich w dzień imienin N.Pana 1773.-K nlb.2.-

19/ Sołtyk Kajetan,Instrukcya swemu synowcowi Stanisławowi roku 1771.-K nlb.12.- E_{XXIX} St. 60

20//Branicki Jan Klemens/,Opisanie złożenia ciała S.P. J.O.Hetmana W.K.(1771?).-K nlb.2.-E_{XIII}Str.319.-

21/ Akt limity podany od Jego Królewskiey Mci i Akt podany od laski seymowey./B.m.dr.i r./(Warszawa 1773) K nlb:4.-/Błąd introl.,bo oba akty przestawione/.- E_{XII}Str.89.-

22/ Instrukcya delegatom,-K nlb.4.-E_{XVIII}Str.587.-



MOWA

J. O. Xcia JMci Władyſława ŁUBIENSKIEGO Arcy-Biſkupa Gnieznieńſkiego, Prymaſa Krole-ſtwa Polſkiego, y W. X. Lit: na Seymie Ordynaryinym w Warſzawie dnia 22. Pazdziernika, Roku 1766. miana.

Nayiaśnieyſzy KROLU Panie Moy Miłościwy.



MĄdrość Naywyżſza tak przezornie, gruntownie, y doſkonale Uſtawy y Prawa tey Rzeczypoſpolitey urządziła y opatrzyła, że w Jey ſwobodach jarzma nie znamy, y kiedy zechcemy, znać niemożemy; Bo W. K. Mc Rządcą Panem y Krolem w pokoiu mądrym, ważnym y uważnym w iednomyślności korzyſtamy.

Władnieſz u nas Miłościwy Krolu iſtnym darem miłości, bo w ſercach wiernych Obywatelow założyłeś cel Rządow, y miłe niemi, z wymiarem y perſwazyą, a nie muſem kieruieſz.

Na-

Naprowadzaſz nas W.K.Mć na drogę bitą Rad doſtatecznych, a kraiowi pożytecznych.

Utrzymuieſz w iednozgodney harmonii obrady Prowincyi, Woiewodztw, Ziem, y Powiatow; ſłodziſz w czaſie potrzeby, przeciwne poſtronnych o nas myśli; zapobiegaſz czułym na przeciw bezbronnym nam zamachom.

Zakładaſz Nayiaśnieyſzy Panie fundamenta ſilne y mocne w młodzieży Państw Oboyga Narodow, y co przedtym inni obiecywali tylko, W. K. Mć w początkach Panowania y mądrą y Rycerſką wraz Szkołę uſtanowiłeś tak pięknie, tak ozdobnie z ſzczegulnym zbogaceniem y pomnożeniem w ludzi Oyczyznę y cały kray. Myśliſz Miłościwy Krolu y nieuſtannie pracuieſz z osłabieniem zdrowia, bo z ſzczerym uſiłowaniem około ubeſpieczenia Państw ſwoich; iednym ſłowem powiem, życie, zdrowie y wſzyſtkie zabawy W. K. Mci iedynie założone widziemy na gruntownych filarach prac, fatyg y uſiłowania około ocalenia Dobra Oyczyzny.

Uznaie to iuż cała Europa, głoſi y dziwi ſię. Doznaie z nas każdy, zapatruie ſię y widzi te wſzyſtkie ſtarania W.K.Mci dla urządzenia ſwoiego ludu.

Wyznaiemy wſzyſcy w ſercach wdzięczność, ale wraz y dzięki nieſkończone Naywyżſzey Opatrzności zanoſiemy za tak gorliwego Pana y Monarchę; Wſzakże chyba ſkryty w duchu lub mniey wiadomy albo zapamiętały na ſiebie y Oyczyznę, przeciwnym okiem y ſercem na takowego Pana czułość zapatrywać ſię może, y nieprzyiazne powątpiwania knuć potrafi.

Dzieło Panowania W. K. Mci, ieſt to dzieło ſamego Boga, bo dotąd ſpokoyne, ſłodkie y rządne, a nadewſzyſtko w Radach iednomyślne y w wſtrzemięźliwości dokładne.

Seym ten w ſwoiey gorliwości walny, bo z tyſiącow Głow wybrany, czyli możeſz bydź zdrowiey ułożony, dla ubeſpieczenia ſkutkow Dobra Rzeczypoſpolitey? iako kiedy zgodnie zaczęte widziemy Jego obrządki od iednoſtaynie obranego tak zacnego y Godnego Marſzałka, ale y wſzyſtkie początkowe Rady ta dokonale wymiarkowane.

Skarb ieſt zawſze pierwſze oko y fundament do Rady y obrony każdego Kroleſtwa, bez Skarbu pewnego nikczemnieią y giną Państwa oſobliwie wolne; Y my wolni zniekniemy, ieżeli dokładać ſię wzbraniać chcemy do Skarbu publicznego dla opatrzenia beſpieczeństwem Oyczyzny, z ktorey ziemi żyiemy, a wſpierać Wiary y wolności oney niechcemy.

Wſzakże za tę niepowolność Pan Bog nas tyle razy przeſtrzega, kiedy przepuſzca na nas tyle dotkliwości od poſtronnych, y że, co w kilkunaſtu lub w kilkudzieſiąt lat zbierzemy, wſzyſtko wraz utracić muſiemy, y obcych Skarby podſycamy; Tać to ieſt przyczyna, że ſąſiedzi w takowey nas utrzymać zawſze chcą ſytuacyi, żebyśmy iednoſtaynie byli bez odporu, bez obrony, y cale w Rządach y Radach naſzych wolni, ale nierządni, ſłabi y nikczemni, dla obcych zaś z muſem rozrzutni: *ſic vos non vobis fructificatis opes.*

Przeto Ja Miłościwy Krolu życzę y radzę, aby Proiekta od Kommiſſyi Skarbowey były zawſze wyſłuchane, a im ſkutecznieyſze będą, tym zbawiennieyſze dla całości Dobra y obrony od obcych, wſzak do tego celu zmierza Konſtytucya Seymu oſtatniego Konwokacyi.

Z Takowych Rządow Rzeczypoſpolitey około Skarbu wynika niedoſtępność granic Państw W. K. Mci, kiedy y Woyſkowe Kommiſſye ſilnieyſzym aczkolwiek Woyſkiem y ſkutkami zmocnienia Jego w ułożeniach ſwoich nas obiaśniać będą, day Boże aby w iſtocie ſkutek ſwoy odebrały przy należytym rygorze y dyſcyplinie w przechodach przez Kray. Sprawiedliwość czyſta y rzetelna ieſt, dla każdego kraiu naypewnieyſzym darem y ſkutkiem Błogosławieństw Boſkich, wzmacnia y ſtwierdza ducha wolności, Bogu miła, dla zasług ſędziow nieśmiertelna, a Obywatelom nayſzacownieyſza; dla iey pomnożenia y dla wſzyſtkich ſądow oney obiaśnienia: *Codex* Praw wſzyſtkich wiernie zebrany ieſt naypotrzebnieyſzy y nayzbawiennieyſzy.

Correctura Jurium wielce ieſt pożądana aby mogła bydź przyſpieſzona; a nadewſzyſtko aby preſkrypcya w dziedzictwach była rezolwowana y ugruntowana, bo w tey materyi mnożą ſię mocne y zawikłane ſprawy, a niesprawiedliwość w wycieńczaniu

fortun Szlacheckich gorę bierze; Tudzież sukcessye, rozgraniczenia y inne Processa zagęszczone potrzebuią finalnego ustanowienia, byle z mocnymi rygorami, bo bez tych słaba iest nadzieia umiarkowania sumnienia sędziow y stron zawziętych; a ztąd nie-błogosławieństw Boskich skutek na cały Kray za niesprawiedliwość wynika. Trybunałow Koronnych przywrocenie y ziednoczenie widzi się wszystkim pożytecznieysze naywięcey z przyczyny utrzymania między Prowincyami przyiaźni y harmonii, procz innych wielu racyi; Tudzież y ubespieczenie Aktow Trybunalskich przy ziemstwie iednym w każdey Prowincyi podług dawnego zwyczaiu.

Te trzy materye, Skarbu, Woyska, y sprawiedliwości, w Rządach, y Radach W.K.Mci iuż są Prawem Seymow Konwokacyi y Koronacyi ubespieczone, a iako są naycelnieysze y naywalnieysze do ucalenia y zmocnienia Państw Oboyga Narodow, tak naywięcey na tych Trzech filarach polega y wspiera się Wiary S. całość y wolność krolestwa; na tych fundamentach zaszczepiona iest, y buynie roskrzewia się wszelka błogosławieństw Boskich y dla Oboyga Narodow sława; na tych ziemi obiecaney gruntach nikczemnieią y nikną nasienia przeciwieństw y kacerstw; czemu? bo Skarbem y z niego Woyskiem zmocnieni, całe aprendować nie będziemy obcych pogrożek. y śmiele w domach ubespieczeni żyć możemy; A sprawiedliwością wewnętrzną skutecznie opatrzeni y rygorem iako naymocnieyszym opisani w Exekucyi Praw, ani wzdrygać się potrafiemy od napaści wspoł Obywatelow Wierze S. nienawisnych y szukaiących protekcyi Dworow postronnych, kiedy ci widzieć y znać będą w swoiey exekucyi Prawa przeciw nim ustanowione, y mocą potencyi zagranicznych stwierdzone przez Traktat *Anni* 1716.

Nayiaśnieyszy Panie nie wnosiłem Ja dotąd lubo z mieysca pierwszeństwa, materyi o Religii, bom się wstrzymował bydź zgorszenia przykładem w przerywaniu początkowych spraw Seymu podług poprzysiężonego Prawa, a iłe spraw takowych, ktore są fundamentem bespieczeństwa Wiary S. y wolności naszey od grożących przymusow! bo zatrzymowałem się na ten czas Prawem mi wyznaczony, abym w nim dopiero, wzruszył te serca prawowierne Oboyga Narodow, ktore y w wiekach przeszłych, y w teraźnieyszych, osobliwie na ostatnich Seymach Konwokacyi y Koronacyi zwykłą pałały żarliwością około obrony Wiary S., doświadczaliśmy tego y zawsze doświadczać

pe-

pewni iesteśmy; Bo dotąd ieszcze nie są nam iawne żądania Dworow Cudzoziemskich, ile że kiedy W. K. Mć raczyłeś mi zlecić na kilka dni przed Seymem zaczętym, abym wraz z JMć PP. Ministrami Oboyga Narodow wszedł w uznanie pretendowaney Konferencyi od Xiążęcia Repnina Pełnomocnego Posła Rossyiskiego wraz z JMćPP. Ministrami Dworow Pruskiego, Duńskiego, y Angielskiego; A ci Ministrowie oświadczyli się tylko ustnie, że Dwory Jch żądaią od Rzeczypospolitey satysfakcyi dla PP. Dyssydentow, z tym wszystkim nie podali nic na piśmie, zakładaiąc sobie inszy czas na to. Przeto, kiedy dotąd nie podaią, a tym czasem głoszą wraz y grożą y owszem swoie philacteria pomnażaią, że czego pragną tego y dokazać spodziewaią się, iako o tym pełno wiadomości.

Ja nie tylko modlę się z ludem całym Winnicy moiey powierzonym, aby Bog nadzieia nasza nas ocalił od szarpiących honor Kościoła S. ale y aby zapalił serca prawowierne żarliwością y mocą obrony do odporu Jch usiłowaniu.

Ale y iako wsparty błogosławieństwem y listem od Oyca Swiętego, iako mowię pierwszy Namiestnik w tych Państwach ręce do Boga wznoszę, aby odwrocił tę niesprawiedliwą na nas natarczywość;

Jako zaś Prymas, Prawa nasze dawne y świeże aby były tym mocnieyszym rygorem przytwierdzone, W.K.Mci y Stanom Zgromadzonym przypominać y o nie dopraszać się, w czasie swoim będę.

W. K. Mć wylanym na uszanowanie Majestatu Jego sercem wielbię za tę gorliwość w sercu Pańskim doznaną o obronę Wiary S. Rzymskiey Katolickiey, y o Prawa Kościoła S. Tę słyszeliśmy wszyscy z niewymowioną radością, bo przez usta W.K. Mci oświadczoną. Więc przez miłość tey Oyczyzny supplikuię, nie racz Miłościwy Panie ustawać w staraniach tak gorliwych y szczerych około Dobra Wiary S. y Oyczyzny na odwracanie zagranicznych zamachow.

Ta Wiara S. Antecessorow W.K.Mci tak wsławiła, tak Państwa te rosprzestrzeniła, tyle Im zwycięstw dała, tak Trony

Jch

Jch wzmocniła, że y dziśiay W. K. Mci też samę Jagiellońską o Wiarę S. gorliwości pełną krew płynącą znaiąc, mocą, mądrością y żarliwością naśladować pragniesz. Jesteśmy pewni y żyiemy w nadziei, że ten Bog Wszechmogący tu przytomny, ktory W.K. Mć przez ręce Namiestnika swego poświęcił, namaścił y na Tronie tym wybranego z ludu podług serca swego Krola osadził, ubłogosławi świątobliwe Jego starania, prace y zabiegi, wesprze y umocni serca wszystkich Prawowiernych Polakow, uzbroi Jch w Ducha mocy y Rady, ubespieczy Granice y Kościoł S. Nasz przeciwko siłom nienawisnym, y nieprzełąmaną opokę stwierdzi *in brachio Altissimi*, ktorego wszyscy wraz z W.K.Mcią wzywać do tego powinniśmy y gotowi iesteśmy.

Wolność Państw W.K.Mci wraz z Wiarą S. zaszczepiona, zmocniona y stwierdzona, a mądrością Tronu wsparta y ubespieczona, tak iest stała, że chyba iedyną Wszechmocną ręką może bydź z fundamentow wzruszona; A ieżeli węzłem cnotliwych Obywatelow iest skrępowana y skonfederowana, zapewne nie umysłem swobod Jey ukrzywdzenia, ale szczegulnie umysłem stwierdzenia y ubespieczenia Praw y wyrwania Jey z swey woli zastarzałych y przyzwyczaionych w niey nieco passyi y do zguby postępkow.

Konfederacya ta nie iest takowa, iako z przeszłych wiekow y czasow przywodziemy, bo na ow czas każda z nich była z wielorożnych okoliczności. Dzisieysza zaś iest wszystkim słodka y miła, bo Tronu przezornością wsparta, bo w rękach Naygodnieyszego y naykochaiątszego wolności Męża pielęgnowana, y wraz podzielona między zacnych y w Woiewodztwach swoich akkredytowanych Cheffow y Dozorcow; Ta iednomyślność w sercach Obywatelow bez naymnieyszey krzywdy utrzymuie. Ta w Radach y zabiegach iednoczynność wspiera y zmacnia, Ta postronnych myśli od wzwyczaionych łupiestw y naiazdow powściąga, ta Skarb, moc y sprawiedliwość w kraiu pomnaża, ta każdego w domach prywatnych ubespiecza.

Konfederacya ta ieżeli kiedy, tedy w teraznieyszych okolicznościach pogrożek, y wzruszaiących przeciwności od nieprzyiaznych Wierze S. będzie tarczą y obroną, ile że iest przez wszystkie Stany przy bronieniu Wiary S. poprzysiężona.

Y z tey naybardziey przyczyny powinniśmy podobno uprafzać W.K.Mci o ftwierdzenie tak zbawiennego węzła. Powinniśmy uprafzać y Xcia JMci Woiewody Rufkiego,aby nie raczył przeftawać bydź iefzcze Marfzałkiem tak zbawiennego dla obrony Wiary S. dzieła, wraz z podziękowaniem że dotąd ten ciężar tak flodko y przyiemnie dla miłości Oyczyzny dzwigał.

A kiedy nas poftronni obaczą tym ściflym węzłem iednomyślnie ziednoczonych, zapewne w pokoiu nas zoftawią, y przy tym prędzey przyidziemy do urządzenia porządku uftaw y fwobod nafzych, na ktorym zawifla całość wolności y od obrony Wiary S. nieodftępność.

Te moie zdania do woli Tronu, y do uwagi Stanow Rzeczypofpolitey podaię, te naydofkonaley przewidzą potrzeby tey Konfederacyi.





